

W górach znajduje to, co kocha

08-07-2025



Fot: UM Dzierżoniów

Zakochała się w Dzierżoniowie, choć mieszka tu dopiero do sześciu lat. Lubi nocne spacery po mieście, nieoczywistości i akryle. Ale najbardziej kocha góry. To właśnie one najczęściej pojawiają się na obrazach Renaty Roszak, które prezentujemy na nowej wystawie w Oknie Artystycznym dzierżoniowskiego ratusza.

Dzierżoniów uwiódł ją jednak nie tylko bliskością gór. Zresztą Góry Sowie, choć po nich autorka prac także lubi wędrować, nie są tak wysokie, jak te w jej sercu i na płótnach.

Kocham wysokie góry, w marcu tego roku byłam w Katmandu, w Nepalu. Spełniło się moje marzenie zwizualizowane na obrazach. Staram się odnaleźć swój styl, choć nie jest to proste. Fascynuje mnie malarstwo Beksińskiego, podoba mi się też Monet. Nie maluję z natury, raczej z wyobraźni. Uwielbiam malarstwo w deszczu, grę światłem. Inspiracji szukam wszędzie, w muzyce, ludziach, przyrodzie - mówi Renata Roszak.

46-letnia autorka jest samoukiem, a jej największym fanem i zarazem krytykiem jest jej mąż

Dużo się uczę od niego. Bo choć sam nie maluje, zna się na sztuce. Potrafi pochwalić, ale i nakierować. W malarstwie szukam relaksu i odskoczni. To czas dla mnie. Gdy maluję, rodzina wie, że przez 2-3 godzinki mnie dla niej nie ma. Im więcej człowiek maluje, tym bardziej się rozwija. Widzę, że z czasem moje obrazy są głębsze, ręka jest bardziej wyćwiczona. Mam nadzieję, że nawet nie myśląc o tym, wypracuję swój styl – wyznaje twórczyni.

Talent odziedziczyła po swoim ojcu. Zawsze chętnie malowała, brała udział w szkolnych konkursach plastycznych. Wzięła też udział w 10. Dolnośląskim Przeglądzie Plastyki Nieprofesjonalnej Walor w 2024 r.